

GAZETA USTROŃSKA

STRATEGIA

WĘDKARZE
DZIECIOM

SĘDZIEMU
W TWARZ

Nr 22 (663)

3 czerwca 2004 r.

1,70 zł (w tym 0% Vat)

nakład: 1500 egzemplarzy

ISSN 1231-9651

MARYLA ZA 30.000 ZŁ

Rozmowa z Barbarą Nawrotek-Żmijewską,
dyrektorką Miejskiego Domu Kultury „Prażakówka”

Dom Kultury prowadzi także amfiteatr. Jaka impreza otworzy sezon?

Na początku chcę powiedzieć, że z różnych względów nie jest to kalendarz w ostatecznej formie i niektóre imprezy mogą się nie odbyć. Inne dopiero włączymy do programu. Właśnie dzisiaj otrzymałam odpowiedź odmowną od zespołu „Skaldowie”, który koncertem charytatywnym miał rozpocząć sezon. Jednak podobny koncert, niebiletowany, odbędzie się w Cieszyńcu i organizatorzy bali się, że nie sprzedadzą biletów w amfiteatrze. A artystom trzeba zapłacić.

Za koncert charytatywny płaci się wykonawcom? To chyba powinno być jasno powiedziane, bo opinie o nich publiczność buduje nie tylko na podstawie warsztatu, ale również biorąc pod uwagę postawę, poglądy.

Najczęściej organizatorzy płacą normalne stawki, a na cele charytatywne przekazywany jest zysk z biletów po odliczeniu kosztów. Potencjalny widz nie jest w stanie wyczytać z plakatu, czy wykonawca śpiewa rzeczywiście charytatywnie, czy po prostu jest w pracy. Pan Adam Makowicz to jest jedyny artysta, wielki człowiek, który zawsze gra u nas charytatywnie.

Wiemy, że Skaldów nie będzie, zatem co na początek?

25 czerwca Pierwszy Kabaretowy Dobry Wieczór z planowanych trzech tego typu imprez. Na otwarcie sezonu ma u nas gościć Wiktor Zborowski. Kabaret Ani Mru Mru, Kabaret Moralnego Niepokoju, Jerzy Kryszak i Cezary Pazura, a całość poprowadzi Piotr Bałtroczyk, bardzo popularny ostatnio prezenter. W niedzielę kolejny raz przyjedzie na stadion „Lato z Radiem”, organizatorem jest Urząd Miasta, i w ten sposób, myślę, że ciekawie powitamy artystyczne lato.

Jakie atrakcje czekają nas w lipcu?

W kolejny weekend odbędzie się w amfiteatrze dwudniowy Festyn Miast Partnerskich, a po nim zaśpiewa Krzysztof Krawczyk. Ten piosenkarz był u nas dwa lata temu, ale wtedy dopiero „powracał” ze Stanów Zjednoczonych i nie był jeszcze tak popularny jak dzisiaj. Lipiec zakończy Robert Janowski, który sprawdził się już w naszym amfiteatrze. Tym razem nie będzie występował ze znanym z teleturnieju „Jaka to melodia” zespołem „Akt”. Jego koncert zatytułowany jest romantycznie „Tam gdzie miłość mieszka”. Następnego dnia, mamy nadzieję, że dla mieszkańców naszego miasta i odwiedzających nas turystów zaśpiewa Edyta Geppert. W tym przypadku chyba nikt nie ma wątpliwości, że to wokalistyka na najwyższym poziomie. W pierwszym miesiącu wakacji czeka nas jeszcze „Biesiada Grecka”. Ten rodzaj imprez spopularyzowany przez telewizyjną „Dwójkę” sprawdza się latem bardzo dobrze. To typowy przykład rozrywki łatwej i przyjemnej, który cieszy się niezmienną popularnością. Kolejny koncert na najwyższym poziomie to występ zespołu „Śląsk”, który odbędzie się 31 lipca. Zespół zaśpiewa za darmo w ramach akcji zbierania funduszy na rzecz budowy pomnika Jerzego Ziętki.

(cd na str. 2)



Ustroniacek 2004 - str. 9.

Fot. W. Suchta

DZIECI DZIECIOM DZIECI RODZICOM

5 czerwca o godz. 15 w ustronińskim amfiteatrze odbędzie się jak co roku organizowany przez Towarzystwo Opieki nad Niepełnosprawnymi, MDK „Prażakówka” oraz Urząd Miasta koncert „Dzieci dzieciom, dzieci rodzicom”.

Wystąpią dzieci z Ośrodka w Nierodzimiu, ustronińskie przedszkolaki, laureaci I Przeglądu Amatorskich Zespołów Artystycznych: zespół teatralny „Maski” z Gimnazjum nr 2 ze spektaklem „Kopciuszek współcześnie”, zespół „Gama 2” z Gimnazjum nr 2, zespół wokalny ze Szkoły Podstawowej nr 1. Zespół „Białe smoki” z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych zaprezentuje pokaz walk wschodnich. Wystąpi również młodzież działająca w kołach wokalnych i tanecznych prowadzonych w „Prażakówce”, zespoły: „Słoneczka”, „Latino Dance”, „Rejs” i „Błyskawice”.

Dochód z koncertu zasili budżet Ośrodka w Nierodzimiu. (ag)

MARYLA ZA 30.000 ZŁ

(dok. ze str. 1)

W sierpniu odbędą się Wybory Miss Wakacji i Ustrońskie Dożynki, a co poza tymi sprawdzonymi imprezami?

Możemy już chyba mówić o tradycji także w przypadku „Lata z Filharmonią”. Oprócz mniejszych koncertów odbywających się w dzielnicy uzdrowsko-wczasowej, odbędzie się koncert inauguracyjny na rynku. Dlatego na rynku, ponieważ w amfiteatrze w tym samym czasie wybierane będą miss. Natomiast na zakończenie dwutygodniowego pobytu filharmoników w Ustroniu koncert będzie w amfiteatrze. Oprócz tego, w sierpniu czekają nas dwa kolejne kabarety.

Jak odbywa się wybór propozycji? Czy są to bezpośrednie kontakty z artystami czy przez agencje?

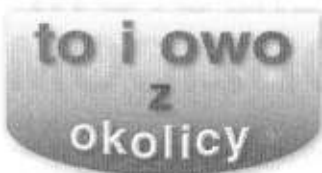
W tej chwili raczej wszystkie imprezy organizowane są przez agencje, które zgłaszają swoje propozycje pocztą, przez internet. Nie prowadzi się rozmów bezpośrednio z artystami, ale właśnie z agencjami lub menadżerami. Oferta jest bardzo bogata, podana na tacy, a jedyny problem, to wybór dobrej i taniej propozycji. Bywa tak, że koncerty jednego wykonawcy oferuje kilka agencji i oferta ta może się różnić cenowo. Kiedyś wybraliśmy Krzysztofa Krawczyka proponowanego nam o 3.000 zł taniej niż u konkurencji. Agencja zbywała nas, kombinowała, a potem koncert po prostu odwołała. Nie zawsze więc taniej znaczy lepiej. Współpracownicy, na których się zawiedliśmy znajdują się na czarnej liście i już nie korzystamy z ich usług.

Kto zajmuje się promocją imprezy, drukowaniem i rozwieszaniem plakatów, ogłoszeniami w prasie?

Jeśli kupujemy imprezę ryczałtem i jesteśmy organizatorami, to zajmujemy się wszystkim łącznie z promocją. Gdy wynajmujemy amfiteatr innym organizatorom, reklamę biorą na siebie. Chcemy przyciągnąć do amfiteatru jak największą publiczność, więc w tej promocji pomagamy. Jednak w każdym przypadku jest inaczej, zależy to od dobrych stosunków z firmą, od pieniędzy, bo



B. Żmijewska-Nawrotek towarzyszy za kulisami „Prażaków” występującym artystom. Na zdjęciu z Joanną Żółkowską. Fot. W. Suchta



Młodzież szkolna jest niezawodna na wiosnę. Dziewczeta i chłopcy nie oglądają się na dorosłych sprzątając swoje miejscowości. W Wiśle przez trzy tygodnie nazbierano 450 worków różnego szkaradziejstwa, natomiast w gminie Istebna akcja sprzątania trwała jeden dzień i przyniosła... 2000 wor-

ków wypełnionych śmieciami. Szczególnie brudno było w przydrożnych rowach.

W maju swoje święto obchodzi Polski Czerwony Krzyż. Tegoroczny Tydzień PCK przebiegał pod hasłem „O godność człowieka”. Tradycyjnie przeprowadzono zbiórkę datków na działalność tej zasłużonej organizacji. W tym roku przypada jej 80-lecie.

Jubileusz 30-lecia obchodzi LKS Kończyce Małe. Wiodącą jest sekcja piłkarska. Drużyna seniorów gra obecnie

jeśli rozwieszamy banery, plakaty, to możemy sobie zażyczyć więcej za wynajem. W tym roku wszystkie koncerty i kabarety przygotowują ludzie z zewnątrz. My nie mamy na to funduszy. Od dwóch lat prowadzę budżet oszczędnościowy w Miejskim Domu Kultury, ponieważ finansowo będziemy brać udział w modernizacji sceny „Prażaków”. Podjęliśmy się kupić kurtynę wraz z mechanizmem i jest to wydatek rzędu 60.000 zł.

Pojawiają się opinie, że sami powinniśmy zarabiać na koncertach w amfiteatrze, a nie tylko wynajmować go agencjom.

Miasto nie ma możliwości zarabiać na koncertach, tak jak to czynią agencje. Nie jesteśmy w stanie przekroczyć bariery cenowej wykonawców. Jak to się dzieje, że ktoś przyjeżdża z koncertem Maryli Rodowicz i na tym zarabia? Dlaczego korzystamy z pośrednictwa agencji, a nie zapraszamy wykonawcy bezpośrednio? Bo dla pośredniczących agencji artyści mają dużo niższe stawki. Dla nas Maryla Rodowicz kosztuje 30.000 zł, a dla menadżera, który organizuje całą trasę koncertową, zaśpiewa za 6-8.000 zł. Jeśli ponosząc ryzyko zorganizujemy koncert i ustalimy cenę biletów na 20 zł, to może wyjdziemy na swoje. Agencja zarobi.

Już wiemy, że za Marylę Rodowicz trzeba zapłacić 30.000 zł, a za innych wykonawców?

Koncert „Ich Troje”, który odbył się w Ustroniu 2 lata temu kosztowałby miasto 100.000 zł. Z pewnych źródeł wiem, że agencja zapłaciła 20.000 zł. Jeszcze wyraźniej jest to widoczne przy kabaretach. Gdybyśmy mieli zaprosić każdego z wykonawców osobno, to koszt byłby ogromny, agencja dobiera artystów ze swojej „stajni”. Ale targujemy się zawsze. Nie jest tak, że koncert kosztuje 5.000 zł i my od razu zgadzamy się na tę sumę. Mówimy, że mamy do dyspozycji tylko 3.000 zł, agencja modyfikuje ofertę, obniża cenę, my też trochę ustępujemy.

Zaduszony amfiteatr można wynająć drożej?

Owszem widownia jest zaduszona, ale reszta pozostawia wiele do życzenia. Nie można żądać zbyt wiele, bo mamy ławki sprzed dwudziestu kilku lat. Zaplecze jest czyste, odnowione, pomalowane, ale standard niziutki. Szczególnie boli nas stan łazienek i sanitariatów, bo toalety są teraz wizytówką restauracji, placówek kultury. To nasza pięta achillesowa.

Słyszysz zarzuty, że koncerty w amfiteatrze są mało ambitne.

Pogodzenie gustów wszystkich naszych potencjalnych widzów jest niemożliwe. Można nawet powiedzieć, że ile osób, tyle opinii i życzeń. Jesteśmy miejscowością uzdrowską, turystyczną, do której przyjeżdża się, żeby wypocząć, dlatego nie możemy gościom oferować trudnej rozrywki. Chcą się u nas pośmiać, pośpiewać, uczestniczyć w imprezach, które będą częścią ich wypoczynku. I właśnie tego typu rozrywkę oferujemy latem w amfiteatrze. Agencje, które organizują koncerty, liczą na zysk, my jako gospodarze amfiteatru chcemy robić imprezy dla kilkuset, a nie kilkudziesięciu osób. Żeby przyciągnąć większą liczbę ambitniejszych widzów, trzeba zapraszać naprawdę wielkie nazwiska, a to jest kosztowne. Nie znaczy to jednak, że całkowicie ignorujemy wymagającą publiczność, o czym świadczy tegoroczny kalendarz imprez. Cały czas jesteśmy otwarci na propozycje i na bieżąco śledzimy oferty agencji rozrywkowych. Jeśli w trakcie sezonu będzie możliwość zorganizowania ciekawego koncertu, to na pewno wprowadzimy go do programu.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: **Monika Niemiec**

w klasie A i plasuje się blisko czołówki.

Święto Trzech Braci odbędzie się w trzeci weekend czerwca. Gwiazdami będą „Skaldowie”, „Norbi” i kabaret „Otto”. Wystąpi też Estrada Ludowa „Czantoria”.

Wiosną 1994 r. parafia ewangelicko-augsburska w Cisownicy wzbogaciła się o dom parafialny. Wierni przepracowali przy jego budowie ponad 28 tys. godzin, a koszt budowy sięgnął blisko 1,5 miliarda ówczesnych złotych.

Są Dni Skoczowa, Dni Wisły i Święto Trzech Braci, są też Zabonalia organizowane od początku lat 90. w Chybiu. Kiludniowe święto gminy wypełniają koncerty, imprezy kulturalne i rozrywkowe oraz zawody sportowe.

Pierwszy rocznik „Pamiętnika Zarzeckiego” ukazał się 10 lat temu i zawierał bogaty materiał faktograficzny, wspomnieniowy i fotograficzny o wysiedleniu ludności w 1954 r. w związku z budową zbiornika znanego dzisiaj jako Jezioro Goczałkowickie. (nik)

KRONIKA MIEJSKA

15 czerwca mija termin składania wniosków o dopłaty dla rolników. Formularze wniosków dostępne są w biurach Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, urzędach gmin, bankach spółdzielczych obsługujących rolników, na stronach internetowych MRiRW oraz ARiMR. Również w Urzędzie Miasta w Ustroniu można pobrać wniosek i skorzystać z pomocy przy jego wypełnieniu. Oddelegowany do tego został pracownik biura ARiMR.

Podczas koncertu Chóru Chłopińskiego z Magdeburga i DER „Równica” w „Prażakówce”, który odbył się 22 maja, do skarbnik Fundacji św. Antoniego zebrano na cele charytatywne 870 zł. - Jesteśmy wdzięczni wszystkim ofiarodawcom za hojność, a organizatorom koncertu, zwłaszcza Danucie Koenig, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki w szczególności, że umożliwiła nam tę zbiórkę – podziękował prezes Fundacji **Tadeusz Browiński**. Już 13 czerwca doroczne święto Fundacji, dzień jej patrona, św. Antoniego. W tym dniu w kościele św. Brata Alberta na Zawodziu zostanie odprawiona uroczysta msza św. - Modlić będziemy się w intencji ofiarodawców, sponsorów i sympatyków naszej działalności – poinformował T. Browiński. - Po mszy zostanie rozdany chleb św. Antoniego. (ag)



Trwają prace wykończeniowe osuszenia budynku, w którym mieści się Miejska Biblioteka Publiczna. Fot. W. Suchta

W sobotę 5 czerwca o godz. 14.00 w Muzeum Ustrońskim odbędzie się wernisaż wystawy prac plastycznych Dobiesława Kaczmarka, nauczyciela Szkoły Podstawowej nr 2 i jego uczniów. Podczas wernisażu wystąpi zespół wokarno-teatralny z SP 2. Wystawa towarzyszy imprezie „Dzieci dzieciom, dzieci rodzicom”.

10 czerwca o godz. 19.00 w ustronimskim amfiteatrze wystąpi młodzieżowy chór gospel „Trzecia Godzina Dnia”. Ta znana m.in. ze świątecznych programów nagranych dla II programu TVP, licząca kilkadziesiąt osób formacja, wykona utwory ze swojej najnowszej płyty „Wiara czyni cuda”. (ag)

Ci którzy od nas odeszli:

Anna Fusek	lat 88	ul. Wiśniowa 8
Karol Gomola	lat 76	ul. Równica 6

Serdeczne podziękowania za okazane wyrazy współczucia, złożone wieńce i kwiaty oraz udział w uroczystościach pogrzebowych naszej kochanej zmarłej

śp. Anny FUSEK

proboszczowi parafii ewangelicko-augsburskiej w Ustroniu ks. dr. Henrykowi Czemborowi, delegacji Odlewniczej Spółdzielni Pracy Metali Nieżelaznych w Ustroniu-Nierodzimiu, krewnym, sąsiadom, znajomym oraz wszystkim uczestnikom pogrzebu

składa Rodzina

KRONIKA POLICYJNA

25.05.2004 r.

O godz. 8.10 na skrzyżowaniu ul. 3 Maja z Gałczyńskiego kierująca volkswagenem polo mieszkanka Ustronia wymuszała pierwszeństwo i „stuknęła” fiatą punto, prowadzonego przez mieszkankę Dziegiełowa.

26.05.2004 r.

O godz. 8.15 na ul. Katowickiej II kierujący w transitem mieszkaniec Górek Wielkich wymuszał pierwszeństwo i doprowadził do kolizji z mieszkanką Ustronia jadącą fiatą seicento.

26.05.2004 r.

Okolo godz. 10 na skrzyżowaniu ul. 3 Maja ze Słoneczną mieszkaniec Dziegiełowa, który prowadził fordą escorta najechał na tył audi kierowanego przez wiślanina.

26/27.05.2004 r.

W nocy na parkingu przed jednym z domów wczasowych w Jaszowcu okradziony został seat toledo należący do jednego z gości. Złodzieje ukradli samochodowy sprzęt grający i 4 poduszki powietrzne.

26/27.05.2004 r.

Włamanie do budynku Fundacji św. Antoniego przy ul. Kościelnej. Nieznani sprawcy ukradli ubrania.

27.05.2004 r.

O godz. 13.55 na ul. Nadrzecznej kierująca fiatą seicento mieszkanka naszego miasta wymuszała pierwszeństwo i uderzyła w volvo kierowane przez ustroniaka.

30.05.2004 r.

Okolo godz. 15 na bulwarach nadwiślańskich młoda kobieta próbowała ukraść rower. Złapał ją właściciel jednoślada i przekazał policji. (mn)

STRAŻ MIEJSKA

24.05.2004 r.

Kontrola wałów rzeki Wisły pod kątem umieszczenia znaków „zakaz ruchu”. Informacje o wszystkich brakach przekazano osobie odpowiedzialnej.

24.05.2004 r.

Kontrola prawidłowości rozwieszania plakatów reklamowych i ogłoszeń na terenie miasta. W jednym przypadku nałożono mandat 100 zł.

24.05.2004 r.

Kontrola szczepień i opłacania podatków od posiadania psów na prywatnych posesjach w Lipowcu.

26.05.2004 r.

Kontrola przystanków autobusowych i parków miejskich w godzinach przedpołudniowych. Sprawdzano jak zachowuje się młodzież i czy przestrzega zasad porządku publicznego. W kilku przypadkach zwrócono uwagę młodym osobom siedzącym na oparciach ławek. Dziwny ten sposób korzystania z miejskich ławek jest bardzo rozpowszechniony.

27.05.2004 r.

Kontrola umów i rachunków za wywóz nieczystości w placówkach gastronomicznych w Jaszowcu i Ustroniu Polanie.

28.05.2004 r.

Interwencja na targowisku miejskim, gdzie osoba handlująca nie chciała uiścić opłaty targowej i była nietrzeźwa. Wysłano jej wezwanie do stawienia się na komendzie Straży Miejskiej.

29-30.05.2004 r.

Kontrola wałów rzecznych oraz terenów zielonych pod kątem parkowania samochodów. Pomoc organizatorom imprez na terenie miasta. (ag)

JEZYK NIEMIECKI
nauczanie indywidualne
(istnieje od roku 1995)
TERMINY DO UZGODNIENIA
także w czasie wakacji
Ustron, ul. Lipowska 84
tel./fax: 854 74 67



Wokół stawów w Hermanicach aż roi się od gadów. W ciągu pół godziny spod nóg uciekło mi kilka jaszczurek i dwa zaskronce. Fot. M. Niemiec

STRATEGIA 2005-15

27 maja odbyła się 20. sesja Rady Miasta. Obrady w pierwszej części prowadziła przewodnicząca RM **Emilia Czembor**, w drugiej części wiceprzewodniczący RM **Stanisław Malina**.

PRZED SEZONEM

Radnym przedstawiono stan przygotowań miasta do sezonu letniego. Burmistrz I. Szarzec mówił, że cały czas trwają prace, by sezon w Ustroniu był udany. Na uwagi, służby miejskie reagują na bieżąco. Naczelnik Wydziału Kultury **Danuta Koenig** stwierdziła, że 27 czerwca na stadion zawita Lato z Radiem, będzie Festyn Miast Partnerskich z udziałem gwiazd, gości będzie w Ustroniu filharmonia, będą koncerty na rynku, tradycyjne imprezy w amfiteatrze, a poza tym występy wielu znanych zespołów i wykonawców. Tak jak ubiegłego lata i tej zimy dla korzystających z domów wczasowych, pensjonatów i hoteli będą karty rabatowe upoważniające do zniżkowych biletów na podstawowe ustroniskie atrakcje.

O swych o przygotowaniach do sezonu informowały także służby dbające o porządek w mieście. Straż Miejska pisze m.in.: *W ramach przygotowań do sezonu letniego przeprowadzone zostaną kontrole z pracownikiem inspekcji sanitarnej i Urzędu Miasta placówek gastronomicznych na terenie miasta. Straż pożarna pisze zaś, że obiekty hotelowe, pensjonaty, domy wczasowe, sanatoria i szpitale na terenie miasta są coraz lepiej zabezpieczone na wypadek pożaru czy innego miejscowego zagrożenia. Rośnie wśród właścicieli obiektów poczucie odpowiedzialności za bezpieczeństwo gości. Policja obiecuje, że: w godzinach wieczorowo-nocnych wystawiane będą minimum dwa patrole. Będą podejmowane działania do pozyskania dodatkowego wsparcia z oddziałów prewencji. (...) Wypracowany model współpracy ze Strażą Miejską i Strażą Graniczną, planowane uruchomienie systemu monitorującego w centrum Ustronia, sprawia, iż jesteśmy w stanie zapewnić odpowiedni poziom bezpieczeństwa. Straż Graniczna zaś na bieżąco prowadzi rozmowy z wycieczkami, młodzieżą szkolną, na których poucza o właściwym zachowaniu się na granicy.*

STRATEGIA

Dłużej dyskutowano nad strategią naszego miasta na lata 2005-2015. Projekt strategii przygotowało stowarzyszenie Delta Partner, następnie nad projektem pracowały komisje RM, odbyły się konsultacje społeczne. E. Czembor stwierdziła, że strategia po tych wszystkich pracach, jest radnym znana i zaproponowała podjęcie uchwały o przyjęciu strategii. **Mateusz Werpachowski** ze stowarzyszenia Delta Partner mówił, że nad strategią pracowano od października 2003 r. W czasie prac i konsultacji nasieniono wiele uwag, poprawek. Podczas spotkań odnotowywano sporą frekwencję, nie tylko radnych, ale także mieszkańców. Podczas konsultacji społecznych dodatkowo zgłoszono projekty drogi zbiorczej obszarowej łączącej ul. A. Brody z ul. Partyzantów i Brzegami w pierwszym etapie, a w następnym połączenie pod skarpą ulic Brody i Cieszyńskiej. Te propozycje wprowadzono do strategii.

Tomasz Dyrda był zdania, że głosowanie trzeba przełożyć na następną sesję, tak by wszyscy radni mogli dokładnie zapoznać się z ostateczną wersją strategii. Na razie niezbyt wiadomo, nad czym radni będą głosować. E. Czembor odpowiadała, że radni nad strategią pracowali i mają na jej temat wypracowany pogląd. Nie ma potrzeby przesuwania głosowania. S. Malina dodawał, że przez cały czas strategia była dostępna w biurze RM. Nie ma potrzeby przekładania głosowania.

- Za miesiąc będziemy w tym samym miejscu – mówił S. Malina. **Rafał Chybiorz** ze stowarzyszenia Delta Partner szczegółowo przedstawił przebieg konsultacji społecznych. Jak już wspomniiano, do strategii wpisano drogę zbiorczą. Ponadto postulowano m.in. rozwój budownictwa społecznego, budowę ośrodka z basenami termalnymi, przeniesienie komisariatu policji do budynku po byłej centrali telefonicznej.

Na ustalony rytm pracy w RM powoływał się T. Dyrda stwierdzając, że zawsze radni mają czas, by spokojnie zastanowić się nad podejmowaną uchwałą, skonsultować się z fachowcami. Częściowo wniosek poparła **Katarzyna Brannidys**, której zdaniem radni powinni dokładnie zapoznać się z wszelkimi zmianami, można to wszak uczynić na sesji, tak by nie przekładać gło-

sowania na następny miesiąc. Natomiast **Marzena Szczotka** zauważyła, że solidnie pracowała nad strategią przez miesiąc, straciła na to wiele czasu, więc nie chce, wszystkiego robić od początku i ponownie rozpatrywać to, co zostało już przez komisję zaakceptowane. Na to **Karol Kubala** dowodził, że pośpiech jest złym doradcą. Brak mu opinii stowarzyszeń. Sam uczestniczył w konsultacjach, lecz nie wyrobił sobie jeszcze ostatecznego zdania.

W głosowaniu większością głosów odrzucono wniosek T. Dyrdy o przełożenie głosowania na sesję w czerwcu.

Następnie E. Czembor omówiła wszystkie poprawki, które wniosły do strategii komisje RM oraz te, które wprowadzono do strategii po konsultacjach społecznych.

Dyskutowano też nad zawartością strategii. **Józef Waszek** w imieniu mieszkańców osiedla przy ulicach Pięknej i Wantuły stwierdził, że nie ma zgody na budowę ulicy zbiorczej pod skarpą.

W strategii jest też przebudowa ul. Dominikańskiej. W związku z tym I. Szarzec poinformował, że przygotowuje się porozumienie z powiatem i być może uda się już niedługo rozpocząć prace na tej ulicy. Miasto ma przygotować niezbędne dokumenty, resztę powinien zrobić powiat, gdyż jest to właśnie droga powiatowa. Są duże szanse na rozpoczęcie prac w przyszłym roku.

O to, czy strategia nie będzie pustym dokumentem, spoczywającym tylko na półce, martwił się T. Dyrda. Zawarto wiele ambitnych zadań. Czy jednak przeprowadzono symulację, czy Ustroniu na to wszystko stać. Czy np. powiat będzie chciał realizować to, co jest jego zadaniem i zostało w strategii zapisane.

M. Werpachowski odpowiadał, że zadania zapisane w strategii są realne przy założeniu dofinansowania z funduszy pomocowych. Kosztownym punktem wprowadzonym po konsultacjach jest na pewno budowa drogi zbiorczej. E. Czembor wyjaśniała, że w strategii przede wszystkim wpisano co i kiedy trzeba w mieście zrobić. Jest więc dokument, na podstawie którego można pracować i występować o środki z zewnątrz. Zawsze też istnieje możliwość wprowadzania zmian, co zapisano w uchwale w paragrafie drugim, który brzmi: „Z ważnych przyczyn zastrzega się możliwość zmiany zapisów Strategii.”

Wiele uwag do strategii zgłosił przewodniczący Zarządu Osiedla Ustroniu Polana **Władysław Majetny**. Wyraził żal, że przewodniczący osiedli nie brali udziału w pracach. Wszak można było zwołać zebrania i wiele od mieszkańców usłyszeć. W. Majetny zwrócił uwagę na zbyt duży ruch samochodowy w Jaszowcu, wnioskował budowę mostu na Wiśle między Dobką a Obłazcem, gdyż niektórzy rolnicy z Dobki mają pola po drugiej stronie rzeki. Stwierdził też, że staw w centrum Polany jest niewykorzystany, bo obecnie to tylko siedlisko ryb, a dawniej pływały tam kajaki. W. Majetny postulował także ustawienie w sezonie przenośnych ubikacji nad Wisłą, także w Polanie.

Józef Zahraj pytał czy zadania zapisane w strategii będą miały zawsze pierwszeństwo, nawet w sytuacjach nagłych, gdy coś trzeba będzie wykonać, a nie będzie tego w strategii. E. Czembor odpowiadała, że życie podyktuje to, co będzie realizowane, a wszelkie decyzje trzeba podejmować przede wszystkim logicznie.

Radni większością głosów podjęli uchwałę o przyjęciu strategii na lata 2005-2015.

INNE UCHWAŁY

Przyjęto miejski Program Ochrony Środowiska i Plan Gospodarki Odpadami. Jak podkreśliła naczelnik Wydziału Środowiska **Barbara Jońca** program jest zgodny z podobnymi programami szczebla powiatowego i wojewódzkiego.

Zmieniono statut Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Jak tłumaczył kierownik MOPS **Zdzisław Dziendziel** nowy statut jest dostosowany do ustawy o świadczeniach społecznych obowiązującej od 1 maja tego roku.

Podjęto także uchwałę o ustaleniu zwrotu należności za okres nieobecności mieszkańca Miejskiego Domu Spokojnej Starości oraz uchwałę o wykupie działki przy ul. Tartacznej na drodze dojazdowej do parcel należących do gminy, które zostaną wytypowane przez UM na sprzedaż. W związku z realizacją programu „Czantoria bez granic” i spodziewanych w związku z tym środkami z funduszy europejskich dokonano niezbędnych zmian w budżecie miasta.

Wojciech Suchta

DROMEX ZWALNIA

W Powiatowym Urzędzie Pracy w Cieszynie w kwietniu zarejestrowanych było 820 ustroniaków, w tym 401 kobiet. W tym miesiącu w ewidencji bezrobotnych widniało też 51 nazwisk absolwentów z naszego miasta. Prawo do zasiłku ma 42 mężczyzn i 48 kobiet. Zasiłek lub świadczenie przedemerytalne pobiera 346 osób, w tym 181 pań.

Cieszyn ma w PUP 2308 zarejestrowanych mieszkańców, w tym 1216 kobiet. Ze Skoczowa jest 1529 osób, w tym 839 kobiet, z Golezowa: 762, w tym 387 kobiet, z Wisły: 739, w tym 332 kobiety, z Brennej 664, w tym 336 kobiet. W całym powiecie bez pracy pozostaje 10.351 zarejestrowanych, w tym 5.415 kobiet oraz 344 absolwentki i 342 absolwentów. Zasiłek pobiera 635 kobiet i 460 mężczyzn.

Na koniec marca stopa bezrobocia w Polsce wynosiła 20,5%, w województwie śląskim 18,1%, w powiecie cieszyńskim 16,4%.

W całym powiecie, w kwietniu ubyłoby 246 bezrobotnych w stosunku do marca, zarejestrowało się o 127 osób mniej. O 81 zmniejszyła się też liczba bezrobotnych. W PUP przyjęto 31 ofert pracy, 75 osób podjęło pracę.

Zarejestrowało się również o 42 mniej absolwentów niż przed miesiącem. 183 osoby utraciły ten status, bo były bez pracy dłużej niż 12 miesięcy od ukończenia szkoły. 68 absolwentów znalazło zatrudnienie, w tym 4 w ramach prac interwencyjnych, a 22 zaczęło staż absolwencki.

Wśród 171 ofert, jakie otrzymał Urząd Pracy, znalazły się propozycje dla 6 krawcowych od firmy krawieckiej z Bielska-Białej i 5 od firmy „Zdanpol” z Czechowic – Dziedzic. Firma „Wega” z Jasienicy potrzebowała 5 pracowników ogólnobudowlanych, pensjonat „Malwa” w Brennej 5 kelnerów, PZU S.A. w Cieszynie 10 agentów ubezpieczeniowych. Nadeszło też zawiadomienie o zwolnieniu grupowym, które „Dromex” przeprowadzi do końca czerwca. Pracę straci 60 osób.

Na koniec kwietnia 1066 osób było uprawnionych do pobierania zasiłku dla bezrobotnych, tj. o 98 mniej niż przed miesiącem. W chwili obecnej stanowi to 10% zarejestrowanych bezrobotnych.

Zasiłek przedemerytalny pobierało 1095 osób (to o 10 mniej niż przed miesiącem). Świadczenie przedemerytalne pobierało 1851 osób – 41 więcej niż przed miesiącem.

Wizyty pracownika Urzędu Pracy z Czeskiego Cieszyna odbywają się w każdy ostatni czwartek miesiąca. W czerwcu wizyta pracownika Urzędu Pracy z Czeskiego Cieszyna odbędzie się 24 czerwca, na I piętrze, w pokoju numer 7 w godzinach od 9.00 do 14.00. Natomiast pracownik Urzędu Pracy w dniu 23 czerwca dyżurował będzie w Urzędzie Pracy w Czeskim Cieszynie a 30 czerwca w Urzędzie Pracy w Trzynie.

W kwietniu 56 osób bezrobotnych zostało objętych aktywnymi formami przeciwdziałania bezrobociu (+ 40 osób). 30 osób, w tym 1 kobieta, rozpoczęło szkolenia. 20 osób bezrobotnych, w tym 13 kobiet, zostało zatrudnionych w ramach prac interwencyjnych. 12 bezrobotnych osób, w tym 11 kobiet, zatrudnionych zostało w ramach robót publicznych.

W Powiatowym Urzędzie Pracy w Cieszynie na koniec kwietnia 2004 roku zarejestrowanych w ewidencji osób niepełnosprawnych bezrobotnych było 284 (w tym 166 kobiet) z czego 13 osób pobiera zasiłek (w tym 8 kobiet).

W ewidencji było również zarejestrowanych 174 bezrobotnych (w tym 69 kobiet) poszukujących pracy nie pozostających w zatrudnieniu. W ewidencji Powiatowego Urzędu Pracy figuruje również 37 osób (w tym 3 kobiety) oczekujących na przekwalifikowanie w ramach renty szkoleniowej. W trakcie przekwalifikowania są 2 osoby (w tym 1 kobieta). W kwietniu złożonych zostało 6 ofert pracy dla osób bezrobotnych z czego 4 oferty były z zakładów pracy chronionej – (-8 ofert w porównaniu z marcem). W marcu pracę podjęło 10 osób bezrobotnych (w tym 2 kobiety) – (+1 osoba) oraz 3 osoby (w tym 1 kobieta) poszukujące pracy.

21 czerwca Pracownicy Powiatowego Urzędu Pracy będą przyjmować w Ustroniu osoby, których nazwiska zaczynają się na litery od A do J, 22 czerwca od K do O, 23 czerwca od P do Z. Bezrobotni mogą potwierdzić swoją gotowość do pracy i zasięgnąć informacji w budynku, gdzie mieści się Miejska Biblioteka Publiczna.

(mn)



W Dniu Dziecka najmłodsi opanowali Ustron. Wszędzie można było spotkać uczniów, którzy namówili panie na odświeżny spacer lub wycieczkowiczów spoza miasta, którzy postanowili uczcić 1 czerwca wypadem na zieloną trawkę. Okupowane były lodziarnie i kioski z pamiątkami, bo w Dniu Dziecka rodzice sypnęli groszem. Tłumnie odwiedzano Leśny Park Niespodzianek, w którym zjawili się wycieczki szkolne z całego województwa śląskiego. Takiego obłożenia w Leśnym Parku Niespodzianek dawno nie było. Był to też dzień uczty dla zwierząt, gdyż masowo wykupywano karmę. Zwierzęta żyjące tam na co dzień wzbudzają wiele emocji wśród młodych miłośników przyrody, ale zawsze z największym podziwem obserwowane są ptaki drapieżne. Jak widać na zdjęciu dzieci oglądały pokaz z niemal otwartymi buzi.

Fot. W. Suchta

W dawnym USTRONIU

Po raz kolejny przybyli z Australii Windholzowie, a spotkanie z nimi jest zawsze okazją do wspominania dawnego Ustronia i refleksji o dalekim świecie. Oton Windholz jest rodowitym ustroniakiem, utrzymującym stałe kontakty z wieloma mieszkańcami naszego miasta. Na fotografii sprzed 10 lat znajduje się liczna grupa zainteresowanych, przybyłych na spotkanie z gościem z antypodów do Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa. Oton Windholz, widoczny na tym ujęciu stoi w pierwszym rzędzie i trzyma beskidzki pejzaż.

Lidia Szkaradnik



Pierwsza część spotkania z senator Grażyną Staniszwską i dyrektorem Muzeum Beskidzkiego w Wiśle dr Małgorzatą Kieres upłynęła pod hasłem: „Czy Unia Wolności ma szansę przekroczyć próg 5%”. Chodzi oczywiście o wybory do europarlamentu, do którego kandydują obydwie panie. Tylko kilkanaście osób przyszło w sobotę, 29 maja do „Prażakówki, by posłuchać co mają do powiedzenia obie panie.

POPULARNI LIDERZY

G. Staniszwka obchodzi w tym roku 15-lecie obecności w parlamencie III Rzeczypospolitej, jej kultura polityczna i osobista znacznie przewyższa poziom większości świeżo upieczonych parlamentarzystów. Nieudawany szacunek dla wyborcy, szczegółowa wiedza na temat ordynacji wyborczej, struktur europejskich, znajomość i wycucie sceny politycznej czyni z niej znakomitego partnera do rozmowy. Szkoda, że mieszkańcy Ustronia nie skorzystali z tej szansy.

Małgorzaty Kieres nikomu na Śląsku Cieszyńskim przedstawiać nie trzeba, bo znanej etnograf można posłuchać nie tylko w Muzeum Beskidzkim, na Uniwersytecie Śląskim, na różnego rodzaju spotkaniach i imprezach folklorystycznych, ale także w radiu i w telewizji. M. Kieres podkreśla, że nadal jest osobą bezpartyjną.

W sali klubowej domu kultury spotkali się przede wszystkim członkowie i sympatycy Unii Wolności i to oni pytali: Czy mamy szansę?

- Przekroczenie pięcioprocentowego progu jest w zasięgu naszych możliwości - przekonywała G. Staniszwka i na dowód przedstawiła wyniki badań popularności liderów UW.

Bronisław Geremek, Jan Kulakowski, Olga Krzyżanowska, Janusz Onyszkiewicz to ludzie, których Polacy wysoko cenią. W województwie śląskim na senator Staniszwską głosować chce ponad 25% wyborców, a jej popularność wyraźnie martwi rywali. Przedstawiciel Platformy Obywatelskiej złożył kandydatce UW propozycję, by zrezygnowała z kandydowania, a w zamian PO poprze ją w kolejnych wyborach parlamentarnych. Zebrani na sali nie kryli oburzenia. Dobrą prognozą były wybory w stosunkowo niewielkiej Wrzesni, w których Unia zdobyła ponad 7% głosów. Tradycyjnie bardziej popularna w dużych miastach, w nadchodzących wyborach liczy na więcej. Już minimalne przekroczenie 5% daje jej 3 mandaty. Ordynacja wyborcza jak zwykle w naszym kraju jest skomplikowana, a zgodnie z jej zapisem do Parlamentu Europejskiego z każdej partii, która przekroczy pięcioprocentowy próg, wchodzi kolejno osoby, które w całej Polsce otrzymały największą bezwzględną liczbę głosów. Jest to duża szansa dla kandydatów z województwa śląskiego. Mówi się, że te wybory rozegrają się w dużych miastach. Według sondażu ma w nich głosować 20-25% ludzi, a w małych miasteczkach i na wsi 6%. W związku z tym, że nasze województwo ma

stosunkowo dużą liczbę mieszkańców i jest jednym z najbardziej zurbanizowanych, śląscy kandydaci mają poważne szanse otrzymać najwięcej głosów spośród kolegów z list.

Na pytanie jak przekonać wahających się do głosowania na Unię Wolności, senator odpowiadała:

- Unii zabrakło w Sejmie i widzieć państwo co się dzieje.

Podkreślała wysoki poziom kultury swoich partyjnych koleżanek i kolegów, wykształcenie, polityczne obycie i rozsądek. Gdyby właśnie oni zasiadli w unijnym parlamencie, Polacy mogliby być spokojni o swoich reprezentantów w Europie. Tym właśnie trzeba tłumaczyć dużą popularność liderów UW we wspomnianych już badaniach. Wystarczy, że musimy się wstydzić za polski Sejm, nie chcemy przeżywać stresów w związku z wystąpieniami rodaków w Brukseli.

- Unia Europejska to w pewnym sensie globalizacja, dlatego troska o tradycję i kulturę narodu jest bardzo ważna. Tę troskę reprezentuje Małgosia Kieres i dlatego cieszę się, że zgodziła się wziąć udział w wyborach - mówiła G. Staniszwka.

Kandydatka stela za przedstawienie swoich refleksji zebrana oklaski. Nie mogło być inaczej, skoro mówiła o sprawach bliskich zebranym. Płynnie przechodząc z języka literackiego w gwiar z dumą udowadniała, że Wisła to Europa w pigułce. Miejsce, gdzie spotykają się wierni 12. kościołów, stare miesza się z nowym, a sąsiadami są górale z dziada pradziada i ci, którzy dopiero co się przeprowadzili w Beskidy.

W strukturach Unii M. Kieres najbardziej podoba się Rada Polityki Regionów, która będzie wspierać działania mające na celu rozwój lokalny. Przede wszystkim instytucja ta proponuje w jaki sposób można stworzyć struktury zatrudnienia oparte o bogactwo regionu. Zeby jednak podjąć te działania potrzebna jest wiedza o regionie. Z zadowoleniem, ale i z obawą, czy nie jest to chwilowa moda, mówiła o rosnącym zainteresowaniu tradycją. Uczą się jej na przykład nauczyciele, odkąd w szkołach pojawiły się zajęcia z edukacji regionalnej. Ci z kolei przyprowadzają do Muzeum Beskidzkiego dzieci i młodzież. Paradoksalnie, po radę przychodzą też zainteresowani agroturystyką rdzenni mieszkańcy ziemi cieszyńskiej, którzy nie wiedzą jak zorganizować tradycyjny dom, kuchnię góralską. M. Kieres opowiadała o wyjazdach z zespołami folklorystycznymi, które jak ulał pasują do europejskich imprez folklorystycznych. Imprez mających na celu prezentację tradycji konkretnego regionu Hiszpanii, Irlandii i tradycji innych zakątków Europy. Podczas takich międzynarodowych spotkań nie serwuje się hot dogów i hamburgerów, a to czym chata bogata.

Zeby nie brzmiało to wszystko zbyt optymistycznie, trzeba zaznaczyć, że wielka praca przed nami. W latach 70. nastąpiło brzemienne w skutki przerwanie ciągłości przekazywania dziedzictwa kulturowego regionu. Folklor zamienił się w Cepelię, górale opuścili swoje domy i przeprowadzili się do kostek z płaskim dachem. Teraz trzeba zacząć edukację od nowa i umieć postarać się o pieniądze.

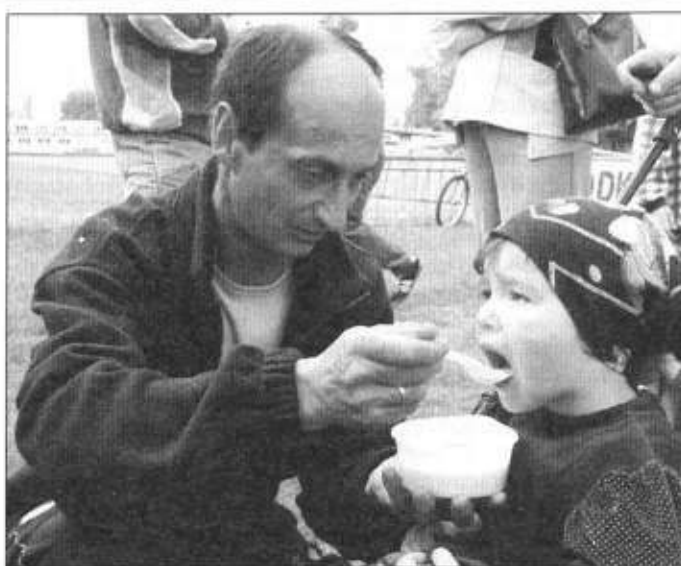
Monika Niemiec

POETKA I PISARKA

Urząd Miasta w Zabrzu, Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu oraz Katolickie Centrum Edukacji Młodzieży „KANA” w Gliwicach zorganizowały XI Konkurs Tygodnia Ziemi. W konkursie tym sukces literacki odniosły dwie uczennice z Gimnazjum nr 2 w Ustroniu. **Daria Jaworska** z klasy Ib uzyskała pierwsze miejsce za pracę pt. „Dobrze, że jesteś...”. To piękne opowiadanie poświęcone jest dziadkowi autorki – Teofilowi, mieszkańcowi Lipowca - człowiekowi emanującemu ciepłem, dobrocią, wiedzą i humorem, a przede wszystkim wielką mądrością życiową. Trzecie miejsce w kategorii poetyckiej, to z kolei osiągnięcie **Katarzyny Duszak**, uczennicy klasy IIIa. Do konkursu przesłała 3 wiersze, z których jeden pt. „Chciałabym...” został oceniony najwyżej. Czego chciałaby jego autorka?

...Chciałabym przewertować wieki,
Zignorować bolesną rzeczywistość
Chciałabym spalić białe rękopisy myśli
Aby na bliskiej już antypodzie
Potknąć się o ząb czasu

Opiekunką uczennic jest nauczycielka języka polskiego **Lidia Szkaradnik**.



Ustroniaczek 2004. Po wysiłku fizycznym nie brakowało chętnych na posiłek regeneracyjny.
Fot. W. Suchta

SNAPSHOT THEATHER

14 maja w pięknej scenerii ustroniskiej „Prażakówki” miała miejsce kolejna edycja językowego konkursu teatralnego dla uczniów ustroniskiego Gimnazjum nr 2. W tym roku młodzież pod kierunkiem pedagogów: **Doroty Künstler, Sylwii Palki, Iwony Hintz** oraz **Joanny Iskrzyckiej-Marianek**, przygotowała 11 scenek teatralnych, w tym 4 w języku angielskim, 4 w języku niemieckim oraz 3 po francusku. Dla każdej grupy językowej powołano odrębną jury, w skład którego weszli specjaliści „językowcy” z ziemi cieszyńskiej: **Richard Haworth** z Bradford, **Olga Schimanke-Niemiec** z Gimnazjum z Jasienicy i **Anna Czendlik** z Aliance Française z Cieszyna. Młodzież znakomicie, wręcz profesjonalnie wywiązała się z powierzonych zadań, zarówno jeśli chodzi o walory językowe, aktorstwo, jak również jeśli chodzi o przygotowanie scenografii oraz strojów. Organizatorom udało się pozyskać licznych sponsorów, dzięki czemu każdy z uczestników otrzymał nagrodę oraz pamiątkowy dyplom.

Edycję angielską konkursu wygrała scenka przygotowana przez uczennice klas 1c: **Agnieszka Legierską, Marzenę Marszałek, Agnieszka Bialek**, wśród scenek w języku niemieckim jurorzy najwyżej ocenili prezentację **Agnieszki Chmura i Agaty Stec** (klasa 2a). Wśród scenek francuskich najwyższe uznanie zdobyła zbiorowa scenka „Smerfy” przygotowana przez **Smerftekę Piotra Misugę, Urszulę Sikorę, Agnieszka Chmurę, Sonię Cieślara, Judytę Płonkę, Agnieszka Górniok, Karolinę Jaworską**.

Konkurs pokazał, że mamy nie tylko językowo zdolną młodzież, ale że w ustroniskich gimnazjalistach drzemają ukryte talenty aktorskie. Kto wie, może zdobyte dziś doświadczenie zawojuje kiedyś w Hollywood. Tymczasem z pewnością pozwoli młodzieży lepiej rozumieć kulturę krajów Unii Europejskiej. W przyszłym roku pojawią się również scenki w języku rosyjskim i hiszpańskim. Scenki nagrywał redaktor Radia Bielsko – Jan Bacza. **Wicedyrektor G2 Iwona Werpachowska**



Przedstawienie w „Prażakówce”.

ŚWIĘTO LUDOWE

W sobotę 29 maja na polu biwakowym w Dobce odbyło się Święto Ludowe zorganizowane przez Zarząd Miejski Polskiego Stronnictwa Ludowego. Jako pierwsza wystąpiła DER „Równica”, jak zawsze żywo oklaskiwana. Uroczyste obchody Święta Ludowego otworzył prezes PSL w Ustroniu **Jan Kubień**, który witał gości: przewodniczącego Rady Powiatu **Ludwika Kubosza**, przewodniczącego powiatowej Platformy Obywatelskiej **Mirosława Koźdonia**, burmistrza **Ireneusza Szarca**, wiceprzewodniczącego Rady Miasta **Stanisława Malinę**, radnych powiatowych i miejskich. Swoje zamierzenia przedstawił **Apoloniusz Tajner**, kandydujący do Parlamentu Europejskiego z listy PSL. Później A. Tajner rozmawiał, rozdawał autografy. Wieczorem niespodziankę w postaci pochodni Wikinów przygotowali **Paweł Hernik** i **J. Kubień**. Na polu biwakowym w Dobce stanął wydrążony kłoc drewna, który następnie podpalono. Specjalnie przygotowany kłoc pali się w ten sposób, że sypią się z niego iskry, a trwa to dość długo. Wystarczy powiedzieć, że pochodnię Wikinów podpalono o godz. 19, a o godz. 22 płonęła jeszcze w najlepsze. Poza tym tradycyjnie bawiono się i raczono jajecznicą. (ws)

3 czerwca 2004 r.



J. Buzek gratuluje M. Żebrowskiemu.

Fot. W. Suchta

POWIAT BEZ GRANIC

W tym roku w Brennej odbyła się impreza sportowa „Powiat bez Granic” organizowana przez Starostwo Powiatowe w Cieszynie. Impreza była też okazją do uhonorowania osób zasłużonych dla sportu w naszym powiecie. Brązowe Odznaki „Za zasługi dla sportu” nadane przez Ministra Edukacji Narodowej otrzymali ustroniacy: **Grażyna Winiarska, Zbigniew Gruszczyk, Kazimierz Heczko, Marek Konowol, Marian Żebrowski**. Odznaczonym gratulował były premier **Jerzy Buzek**. Wyróżniono też najbardziej utytułowanych sportowców z naszego powiatu, a wśród nich ustroniaków: snowboardzistę **Marcina Szeję** i kolarza górskiego **Jacka Cienciałę**.

Tradycyjnie podczas tej imprezy najwięcej emocji budzi bieg sztafetowy, w którym rywalizują gminy. Biegą uczniowie szkół, zaś bieg rozpoczynają i kończą radni oraz pracownicy samorządu. Sztafeta Ustronia wyróżniała się tym, że jako jedyna na pierwszej zmianie miała burmistrza **Ireneusza Szarca** zaś na ostatniej wiceprzewodniczącego Rady Miasta **Stanisława Malinę**. Ponadto Ustronię reprezentowali uczniowie: **Ewa Czupryn, Artur Posmyk, Karolina Janik, Damian Bujok, Anna Kozub, Michał Czyż, Katarzyna Zloch, Kamil Sikora, Katarzyna Madzia, Adrian Wiktorowski, Daria Cieślak i Jan Zorychta**. Już od pierwszej zmiany ustroniacy spokojnie kontrolowali bieg, nie udało się jednak zwyciężyć. W tym roku najlepszy był Cieszyn.

Wygrały natomiast ustroniskie siatkarki. **Katarzyna Kuraczowska, Natalia Żebrowska, Zuzanna Gońda, Małgorzata Wilk, Magdalena Staś i Anna Jaworska** bez trudu pokonały Cieszyn i Skoczów. Nasze siatkarki nie oddały przeciwnikom ani jednego seta. Wygrały też 2:1 w meczu poza turniejem z siatkarkami z Bystrzycy na Zaolziu. (ws)



Start biegu sztafetowego.

Fot. W. Suchta



W Hermanicach po zaciętej rywalizacji parówki smakowały znakomicie.

Fot. M. Niemiec

DZIECI POSZŁY NA RYBY

Zieleń, widok na ustronńskie szczyty, uciekające spod nóg jaszczurki, kaczki z małymi, samotne kaczory, pływające i wygrzewające się na słońcu zaskrońce, żerujące ryby, to wszystko można podziwiać na stawach w Hermanicach, na których gospodarują wędkarze z Koła Polskiego Związku Wędkarskiego działającego przy Zakładach Kuźniczych. 29 maja zorganizowali zawody z okazji Dnia Dziecka. Wzięło w nich udział prawie 50 młodych zawodników.

Nad stawy przyszedł całe rodziny, bo pogoda dopisała wyjątkowo. Nie było ani za ciepło, ani za zimno i przede wszystkim nie padało. Około południa zawody dobiegały do końca, a nad wodą i ławami unosiły się wspaniałe zapachy przypiekanych kiełbasek, krupnioków, zasmażanej kapusty.

W tym roku, w grupie młodszej dziewczyny zdeklasowały chłopaków. Jedynie na pierwszym miejscu znalazł się przedstawiciel płci męskiej – **Robert Gomola** (2550 pkt), następne pięć miejsc zajęła płeć piękna i na dodatek zdolna. 2. miejsce – **Agnieszka Kossakowska** (2310 pkt), 3. – **Patrycja Klinik** (1620 pkt), 4. – **Maria Ryrych** (1280 pkt), 5. – **Patrycja Michalek** (1200 pkt), 6. – **Agata Tesarczyk** (1040 pkt). W grupie starszej – od 11 do 16 lat – dziewczyny również spisały się świetnie i trzy z nich znalazły się w pierwszej szóstce. Wygrali chłopcy, a tak przedstawia się klasyfikacja: 1. **Adam Jaworski** (1370 pkt), 2. **Andrzej Koziel** (1160 pkt), 3. **Ewelina Klimek** (1040 pkt), 4. **Grzegorz Kalisz** (870 pkt), 5. **Wioletta Klimek** (730 pkt), 6. **Zaneta Husar** (590 pkt). Puchar za najdłuższą złowioną rybę zdobyła **Patrycja Michalek**, która wyciągnęła karpia o długości 40 cm. Dzięki sponsorom każdy uczestnik zawodów otrzymał nagrodę, wybieraną w kolejno-

ści zgodnej z zajmowanym miejscem. Jako że impreza odbywała się z okazji Dnia Dziecka sokami i słodyczkami obdarowano również inne dzieci, które tego dnia przyszedł nad stawy. Puchary i dyplomy najlepszym wręczała naczelnik **Danuta Koenig** i prezes Koła **Tadeusz Podzorski**.

Każde dziecko bezpłatnie mogło się posilić parówkami, a z wielkiego garnka wyjmował je sam prezes. Dorosli korzystali z grilla, na którym piekł się karczek, kiełbasa i krupnioki. Do mięs kuchnia serwowała kapustę zasmażaną. Podziękowania należą się tym, którzy znacząco pomogli w organizacji tegorocznych zawodów: Wydział Oświaty, Kultury, Spor-

tu i Turystyki Urzędu Miasta, Henryk Kania – Zakłady Mięsne w Pszczynie, Czesław Matuszyński – Kolej Linowa na Czantorię, Ireneusz Sztuka – przedsiębiorstwo „Inzbud”, Krzysztof Wróblewski – hurtownia „Smakosz”, Ryszard Sowiński – Zakłady Kuźnicze, Karol Grelowski – Zakład Kuźniczy, Wiesław Brudny – Sklep Motoryzacyjny, Jan Szczugiel – Drukarnia w Cieszynie, Władysław Lipowczan – Instalatorstwo Sanitarne i CO oraz Hurtownia Wędkarska „BIS” z Bielska-Białej. (mn)

W niedzielę 30 maja z okazji Dnia Dziecka na stawie w Polanie koło wędkarskie PZW Ustron-Wisła i Urząd Miasta w Ustroniu zorganizowali zawody wędkarskie dla dzieci i młodzieży. Uczniowie ze szkół podstawowych i gimnazjów łowili ryby przez trzy godziny wyciągając ze stawu 7 płoci, 12 karasi, 10 okoni, 1 jazia i 1 jazgarza. Były to zawody na tzw. żywej rybie, czyli po złowieniu, ryby z powrotem wpuszczano do stawu. Najmłodszym uczestnikiem zawodów był sześciolatek **Jonatan Szewczyk**.

W klasyfikacji drużynowej zwyciężyli wędkarze z Gimnazjum nr 1 w składzie: **Marek Jurecki, Wojciech Zmijewski, Łukasz Burawa**, przed drugą drużyną G-1 w składzie: **Mariusz Bury, Radosław Pinkas, Krzysztof Kopieczek** i drużyną G-2 w składzie: **Paweł Szaflarek, Michał Kubok, Adam Jaworski**.

Klasyfikacja indywidualna: 1. **Marcin Szalbot** (1060 pkt.), 2. **Rafał Strzadala** (970), 3. **Łukasz Burawa** (678), 3. **Wojciech Zmijewski** (608), 5. **Dariusz Szalbot** (570), 6. **Mariusz Bury** (280).

Najlepszym nagrody, dyplomy i puchary wręczała naczelnik Wydziału Kultury UM **Danuta Koenig** i prezes koła **Władysław Sanecki**. Zwycięzca zawodów otrzymał okazale wędkisko.

Zawody wspomogli sponsorzy: firma **Konel J. i D. Kocyanów** z Ustronia oraz **Piekarnia Karola Troszoka** z Wisły. (ws)



Danuta Koenig wręcza zwycięzcy wędkę.

Fot. W. Suchta

Po wielu bardzo zimnych i brzydkich weekendach, jak na zamówienie w minioną niedzielę zaświeciło piękne słońce. Tym chętniej młodzi i bardzo młodzi ustronia- cy spotkali się na stadionie Kuźni, aby wziąć udział w trzecim już Sportowym Festynie „Ustroniaczek”. Organizatorzy: Wydział Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki UM, Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i Rodzinie „Można Inaczej” oraz Miejska Komisja ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych przygotowali liczne konkurencje sportowe, w których wzięły udział dzieci przedszkolne, uczniowie szkół podstawowych a nawet gimnazjaliści. Pomiedzy uczestnikami i gośćmi festynu krążył Ustroniaczek, którego słoneczna „korona” świetnie pasowała do królującego tego dnia na niebie pięknego, majowego słońca.

- Cieszymy się z pięknej pogody - stwierdziła Iwona Werpachowska, prezes Stowarzyszenia „Można Inaczej”. - Przyszło sporo dzieci, które się ładnie bawią. Czuję się, że po długiej zimie i zimnej wiosnie wszyscy potrzebowali już takiego ruchu na powietrzu.

- Przychodzimy na te zawody co roku - poinformowała Marzena Popek. - Mój syn, Czarek brał już w ubiegłych latach udział w biegach. To bardzo fajny festyn i uważam, że powinno organizować się więcej tego typu imprez. I lepiej je reklamować, żeby mogło w nich wziąć udział jak najwięcej dzieci.

Rozegrano liczne konkurencje: skok przez skakankę, marsz z woreczkiem na głowie, skoki w workach prowadzone przez Wieńczysławę Chybiorz oraz Aleksandrę Szczurek. Dużym powodzeniem cieszył się rowerowy tor przeszkód, rzut do celu i strzał na bramkę piłką nożną.

- Poszczególne konkurencje prowadziła młodzież - stwierdził Zdzisław Brachaczek z Wydziału Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Miasta w Ustroniu. - Nie było najważniejsze kto wygra, liczył się sam udział, chęć uczestniczenia w konkurencji. To właśnie premio- waliśmy nagrodą.

Jednak są tacy, którzy lubią się ścigać. Najwięcej emocji wywołały jak zwykle biegi prowadzone przez Z. Brachaczka i Grażynę Winiarską. Wszyscy uczestnicy byli bardzo przejęci, wprost widać było jak bardzo każdy chce wygrać.

A oto wyniki biegów według kategorii wiekowych:

wiek 3 - 5 lat (dziewczynki i chłopcy - razem): 1. Bartek Szczęśny, 2. Michał Brachaczek, 3. Karolina Szlęk, 4. Kamil Wojtyła.

Wiek 6 - 7 lat (dziewczynki): 1. Katarzyna Wasek, 2. Adrianna Hojdysz, 3. Maria Janik; (chłopcy): 1. Michał Gmola, 2. Rafał Surowiec, 3. Patryk Cholewa. Wiek 8 - 10 lat (dziewczynki): 1. Justyna Hernik, 2. Anna Mojeścik, 3. Dżesika Hojdysz; (chłopcy): 1. Marek Jaworski, 2. Mateusz Puchala, 3. Damian Majteczak.

- Dzięki Klubowi Sportowemu Kuźnia zawody mogły odbyć się na stadionie - poinformował Z. Brachaczek. - Wytwór-



Skoki w workach zawsze są bardzo widowiskowe.

Fot. W. Suchta

WIĘCEJ RADOŚCI

nia Naturalnych Wód Mineralnych Ustronianka zapewniła uczestnikom zabawy kilka galonów wody mineralnej i dystrybutor. Miejska Komisja ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych przeznaczyła na nagrody 1000 zł. Podczas tych zawodów organizowanych jak zawsze z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka przez stadion przewinęło się ok. 300 dzieci.

- Bardzo pomogli nam strażnicy miejscy i pracownicy Zakładu Komunalnego - stwierdziła I. Werpachowska. - Organizowany przez nas festyn sportowy dla najmłodszych, zgromadził jak co roku, całe rodziny. Chcielibyśmy, aby

w przyszłym roku udało się nam przygotować jeszcze bogatszy program.

Rodzice dopingowali swoje pociechy, mierzyli czasy, pomagali, wspierali, przeżywali. Dzieci z pasją rzuciły się w wir konkurencji, ostro walczyły, przeżywały pierwsze zwycięstwa i porażki. Jednak podczas zawodów z Ustroniaczkiem organizatorzy starają się, aby nikt nie czuł się przegrany, aby nagrodą był już sam udział w konkurencji. Wtedy przyjemność płynąca z uczestniczenia w zawodach dzieli się sprawiedliwie na wszystkich zawodników, nikt nie odchodzi zgnębiony i zniechęcony. Więcej jest więc radości.

Anna Gadomska



Dziewczynki też lubią się ścigać.

Fot. W. Suchta



Obok budynku miejskiej biblioteki, mieści się tam także nasza redakcja, jest boisko do koszykówki. Ogiś boisko to budowali chłopcy pasjonujący się grą w kosza. Do dziś kto chce, może tam sobie pograć. Niesie to jednak takie niebezpieczeństwo, że obok normalnej młodzieży, boisko zaczęły odwiedzać ludzie z marginesu społecznego, miejscowa chuliganeria. Kilka dni temu pojawili się na boisku. Chwilę grali, ale niezbyt im to wychodziło. Zaczęli więc niszczyć wszystko co tylko się dało. Zaczęli od kosza na śmieci. Kosz jednak dość solidny tylko nieznacznie się wygiął, gdy wskakiwali na niego obiema nogami. To ich nieco zdenerwowało, więc zaczęli łamać ławkę. Potem, jako że z piłką gra niezbyt wychodziła, rzucali w siebie fragmentami połamanej ławki (co widać na zdjęciu). Po prostu normalna rozrywka miejscowych żuli. Gdy im się znudziło, odeszli.

Fot. W. Suchta


DAGRA


SKŁAD WYROBÓW HUTNICZYCH

W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY PONAD 400 POZYCJI:

- pręty gładkie i żebrowane • pręty kwadratowe
- pręty sześciokątne • blachy trapezowe
- blachy czarne i ocynkowane • blachy powlekane
- blachy nierdzewne i aluminiowe
- walcówki gładkie • bednarki ocynkowane
- profile zamknięte • płaskowniki
- dwuteowniki • teowniki • ceowniki • kątowniki
- rury czarne i ocynk • rury bezszwowe
- druty naciągowe • druty wiązkowe
- kątowniki ażurowe • profile bramowe i ozdobne
- taśmy i płaskowniki miedziane
- siatki ogrodzeniowe • siatki zbrojeniowe
- liny stalowe 4 ÷ 60mm • zawieszki z lin stalowych
- druty odgromowe 6 ÷ 8mm • druty ocynkowane 1 ÷ 8mm
- blachodachówka "SPEKTRUM"
- obróbki i akcesoria dachowe

ZAPEWNIAMY WŁASNY TRANSPORT, CIĘCIE NA WYMIAR
DOSTAWY NA TELEFON, KRÓTKIE TERMINY REALIZACJI


REGIONALNY DYSTRYBUTOR
OKNA DRZWI

Cieszyn-Mnisztwo, ul. Spółdzielcza 17
tel./fax (033) 85 20 928, tel. (033) 85 11 472
Zapraszamy Pon.-Pt. w godz. 7.00-16.00

27 maja odbył się w „Prażakówce” koncert „Dla mamy i taty”. Rozpoczął się on występem ustronńskich majoretek, ćwiczących pod kierunkiem **Katarzyny Rymanowskiej**.

Gości powitała **Anna Michajluk-Kisiała**, a potem **Ewelina Kawulok** i **Ania Brózda** złożyły wszystkim mamom życzenia deklamując wiersz „Dla Mamy”.

- **Wczoraj był Dzień Matki** - stwierdziła prowadząca koncert **A. Michajluk-Kisiała**. - **Przedszkolaki z pewnością obdarowały swoje mamy laurkami**, a uczniowie własnoręcznie wykonanymi upominkami. My też chcemy złożyć wam dzisiaj serdeczne życzenia i niech dzisiejszym prezentem będą występy, które przygotowały dzieci z Domu Kultury i Szkoły Podstawowej nr 2.

DLA MAMY I TATY

Gorące brawa zebrał Zespół Akrobatyki Widowiskowej z SP-2 trenujący pod opieką **Wandy Węglorz** i **Czesławy Chlebek**. Największą radość sprawiało patrzenie na kilkuletnie akrobatki, które poruszały się szybko pomiędzy starszymi dziewczętami zajmując wyznaczone pozycje, przybierając pozy i wywołując owacje.

Potem przyszła pora na taniec z pomponami w wykonaniu prowadzonych przez **K. Rymanowską** „Mgiełek”. Zespół wokalny „Rejs” kierowany przez **A. Michajluk-Kisiałę** zaśpiewał wakacyjną piosenkę „Wyruszać czas”. „Słoneczka” ćwiczące pod okiem **Barbary Paszek** zatańczyły wiązanek tańców europejskich: z Irlandii, Austrii i Szwecji.

Następnie **Klaudia Dutkowska** powiedziała wiersz skierowany do mam, a „Słoneczka” wystąpiły tym razem w wersji country.

Podczas tego koncertu wykonawcy czasem się powtarzali, jednak zawsze było to całkiem nowe wydanie. I tak na przykład „Mgiełki” wystąpiły jeszcze czterokrotnie. Szczególnie mocnym akcentem wieczoru był ich taniec z krzesłami. Ten świetny układ do muzyki hip-hop spodobał się zwłaszcza młodszej części widowni. Został zatańczony z ogromnym wyczuciem i talentem. Ta sama grupa wykonała również walc Straussa w wersji baletowej, układ ze wstążkami oraz odtąńczyła rock and rolla. Ogromna rozpiętość stylów!

Kilkakrotnie pojawiał się również na scenie zespół „Rejs” śpiewając m.in. piosenkę żeglarską „Pożegnajcie Liverpoolu” oraz uroczą francuską przeboję sprzed lat „Champs Elysees”. Grupa „Latino Dance” prowadzona przez **B. Paszek** zaprezentowała tańce latynoskie i układ „Afro”, a „Słoneczka” zatańczyły do przeboju „YMCA”.

Zespół „Błyskawice” prowadzony przez **Beatę Korzeń** odtąńczył układ tańca nowoczesnego. Występ ten bardzo się podobał. Potem wiersz do wszystkich mam skierowała **Monika Martynek**.

Chociaż z pewnością więcej mówiło się tego dnia o mamach, jednak nie zapomniano o tatusiach, do których również skierowane były tego dnia życzenia dzieci. Na zakończenie koncertu odbył się prawdziwy chwytający za serce finał, w którym wszyscy wykonawcy odśpiewali piosenkę „Weź mnie na ręce”, po czym każdy wręczył rodzicom zrobione przez dzieci kolorowe kwiaty z wypisanymi na nich życzeniami. Bardzo udana, sympatyczna impreza. Co roku ciekawsza, co dobrze rokuje na przyszłość. Rodzice na pewno wyszli zachwyceni nie tylko życzeniami, ale zadowoleni, że tak zdolne mają dzieci...

(ag)



Zespół „Mgiełki” w walcu.

Fot. W. Suchta

PARADA SCHUMANA



Uczniowie ZSP przed Barbakanem w Warszawie. Stoją od lewej: Wojciech Buczyński, Łukasz Legierski, Patrycja Podgórska, Bożena Szarzec, Karolina Rydlewska, Urszula Podgórska, w dolnym rzędzie: Alicja Bujok, Małgosia Wałowska, Mateusz Kohut. Fot. A. Kuc

OTWARTE DRZWI

Wiosną w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Ustroniu otwarto drzwi. Jedyną szkołę średnią działającą w naszym mieście odwiedzali gimnazjaliści. Nauczyciel przedmiotów zawodowych i informatyki **Marek Sikora** zaprezentował wybrane modele maszyn i mechanizmów wykonane przez absolwentów technikum w ramach prac dyplomowych. Gimnazjaliści poznali program komputerowy wykorzystywany do dokonywania analizy wyników pomiarów przeprowadzanych przez uczniów ZSP na zajęciach laboratoryjnych. Mogli zobaczyć działanie modeli różnych urządzeń technicznych, które przygotowano do pokazu w pracowni technologii i konstrukcji maszyn. Szczególnym zainteresowaniem cieszył się model hamulca klockowego z luzowaniem elektromagnetycznym.

Pracownię komputerową prezentowała nauczycielka przedmiotów zawodowych i informatyki **Ewa Matuszyńska** zapoznając gimnazjalistów z programami Mega Cad i Solid Edge wykorzystywanymi m. in. na lekcjach rysunku technicznego. Przedstawiła rysunki techniczne i modele wykonane w tych programach oraz strony www opracowane przez młodzież na lekcjach informatyki.

Nauczycielka przedmiotów zawodowych **Aleksandra Kozieł** pokazywała gimnazjalistom doświadczenia prezentujące nie spotykane na co dzień własności wody, a **Piotr Kaczmarzyk**, nauczyciel fizyk, efektowne do-

świadczenia z termodynamiki, hydrostatyki, akustyki, z wykorzystaniem prądu elektrycznego oraz magnetycznych własności materii. Największe zainteresowanie wzbudziła idea kosmicznych żaglowców, które w podróżach międzygwiezdnych wydają się być najszybsze ze wszystkich obecnie wdrażanych. Prezentacja zasady ich działania odbyła się na modelu. Wiatraczek w bańce szklanej z wypompowanym powietrzem, został wprawiony w ruch światłem latarki, podobnie jak strumień wody obraca turbinę.

Otwarte drzwi mają się przyczynić do wyboru ZSP jako kolejnego etapu swojej edukacji przez uczniów gimnazjów. Na miejscu mają do dyspozycji liceum ogólnokształcące o zwiększonej liczbie godzin informatyki i języków obcych, technikum mechaniczne szerokoprofilowe z wykorzystaniem techniki komputerowej do projektowania i szkołę zawodową, która kształci operatorów maszyn i urządzeń do obróbki plastycznej i skrawaniem oraz sprzedawców. Uczniowie mają do dyspozycji nowoczesną pracownię komputerową ze stałym dostępem do internetu, skomputeryzowany warsztat, świetnie wyposażone pracownie do przedmiotów technicznych, ścisłych, humanistycznych i językowych, a nawet siłownię. W ustroniskiej szkole średniej działa Szkolny Klub Europejski, Szkolny Klub Sportowy, Zespół Muzyczny - Regionalny, koło komputerowe, koło fizyczne. (mn)

8 maja 10 uczniów Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Ustroniu wzięło udział w Paradzie Schumana zorganizowanej w Warszawie dla młodzieży z całej Polski. Na początku uroczystości wysłuchaliśmy przemówień wielu osobistości świata polityki m.in. Tadeusza Mazowieckiego oraz Danuty Hübner. Następnie wyruszyliśmy w pochodzie spod Zamku Królewskiego na Plac Teatralny, gdzie przeszliśmy przez symboliczną Europejską Bramę. W Europejskim Miasteczku utworzonym na Placu Teatralnym czekało nas wiele atrakcji. Młodzież dostała chodagiewki i baloniki z emblematami UE. Wzięliśmy udział w układaniu gigantycznych puzzli europejskich, malowaniu graffiti oraz w licznych konkursach związanych z tematyką Unii. Mieliśmy również doskonałą okazję, by degustować różnorodne potrawy kuchni krajów unijnych. Liczne stragany postawione specjalnie na tę okazję oferowały specjały kuchni śródziemnomorskiej. Były tradycyjne francuskie bagietki, angielskie sandwiche i przede wszystkim rodzima, polska kuchnia, która cieszyła się największą popularnością. Imprezie towarzyszyły występy Eleni, Bratanków oraz Justyny Steczkowskiej. Nasza wizyta w stolicy nie zakończyła się jednak na Placu Teatralnym. Odwiedziliśmy Pałac Kultury i Nauki i z ostatniego piętra podziwialiśmy Warszawę. Robiliśmy zdjęcia podczas uroczystego składania wieńców na grobie Nieznanego Żołnierza z okazji zakończenia II wojny światowej. Na koniec spacerowaliśmy przepięknym Starym Miastem i oglądaliśmy Barbakan. Aleksandra Kuc



Na festynie „Jedynki” dzieci bawiły się bardzo dobrze. Na zdjęciu malowanie włosów sprayem. Fot. M. Niemiec

ODDALI PUCHAR

Organizatorem tradycyjnego festynu Szkoły Podstawowej nr 1 jest Rada Rodziców. Jednak żeby w sobotę, 29 maja mogła bawić się taka liczba osób potrzebne było wsparcie sponsorów, zaangażowanie rodziców, nauczycieli, pracowników „Jedynki” i oczywiście dzieci.

Zarobione pieniądze Rada Rodziców przeznacza na Mikołaja, Dzień Dziecka, dofinansowanie wycieczek szkolnych, wyjazdów do kina, teatru, zakup pomocy naukowych.

W tym roku na festynie pogoda dopisała stuprocentowo. Już rano na płycie boiska szkolnego stanęły namioty, dzieci z rodzicami przybyły na 14.30, a zabawa rozpoczęła się o godz. 15.00. Gości przybywało, a na początek przygotowano występy uczniów. Cały czas można było kupić losy loterii fantowej, ciasta upieczone przez mamy, potrawy regionalne przygotowane w szkolnej kuchni, napoje, piwo, a nawet pomalować sobie twarz i włosy.

Wiele emocji wzbudził mecz piłki nożnej rozegrany pomiędzy drużynami SP-1 i szkół w Jaworniku oraz Goleszowie. Panie dyrektorki „Jedynki” Bogumiła Czyż-Tomiczek i Maria Kubica wraz z trenerem młodych piłkarzy Karolem Chraścina z ciężkim sercem oddawali puchar przechodni wiślanom, ale zabawa trwała do wieczora. (mn)



Ustroniaczek 2004. Ale fajne dostał...

Fot. W. Suchta

OGŁOSZENIA DROBNE

„U Marusia”, ul. Grażyńskiego 27, tel. 854-49-97. Bankiety, domowa kuchnia. Zapraszamy.

Super tanie odbitki – od 15 gr za zdjęcie! Czyszczenie odzieży – przystępne ceny. Zapraszamy. Sklep „Wszystko dla dzieci” k/ Banku PKO, tel. 854-29-09.

Pokój do wynajęcia. Tel. 854-14-35.

Poszukuję mieszkania do wynajęcia na terenie Ustronia lub okolic – na okres około 3 lat. Tel. 0-601-948-036 po 16.00.

Gwarantowane efekty leczenia nadwagi tradycyjnymi metodami leczenia. Tel. 854-18-73.

Sklep TV-SAT poleca: anteny, tunery cyfrowe, serwis TV, CD, telefony, faxy, monitory, CB-radia. Ustron, Daszyńskiego 26, tel. 854-34-65, 0-605-311-548.

Zdjęcia paszportowe, dowodowe w 5 min.; wideorejestacja cyfrowa, zdjęcia ślubne. Fuji Express, ul. Grażyńskiego 15. Tel. 854-43-02.

Wynajmę dom przy ulicy Leśnej – Ustron. Tel. 0-692-582-272.

Pracownia techniki dentystycznej poleca usługi. Ustron, ul. Konopnickiej 17c, t. el. 854-51-40, 0-603-781-423.

Drzewo kominkowe. 854-15-58.

KSERO GR
Ksero, kopiarki, faksy, telefony, urządzania biurowe.

USŁUGI:
PIECZĄTKI, WIZYTY, LAMINOWANIE, BINDOWANIE, KSEROGRAFIA.

Ustron, Ogrodowa 9a
tel. 854 3640, tel/fax 851 3869

www.kserograf.com.pl
biuro@kserograf.com.pl

DYŻURY APTEK

3-4.06 - apteka **Myśliwska**, ul. Skoczowska 111, tel. 854-24-89-21-
5-7.06 - apteka **Centrum**, ul. Daszyńskiego 8, tel. 854-57-76.
8-10.06 - apteka **Pod Najadą**, ul. 3 Maja 13, tel. 854-24-59.



...ciekawe, czy ja mam to samo.

Fot. W. Suchta

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

KULTURA

- 5.06 godz. 14.00 Wernisaż wystawy D. Kaczmarka - Muzeum Ustrońskie
- 5.06 godz. 15.00 Koncert „Dzieci dzieciom, dzieci rodzi com” - amfiteatr
- 8.06 godz. 17.00 Promocja „Przyrodnika Ustrońskiego” - RLOEE „Leśnik”
- 10.06 godz. 19.00 Koncert „Trzeciej godziny dnia” - amfiteatr

SPORT

- 6.06 godz. 10.00 Marszbieg na Równię - start z Zawodzia
- 6.06 godz. 11.00 Mecz piłki nożnej Nierodzim - Górki Wielkie - stadion w Nierodzinie
- 10.06 godz. 17.00 Mecz piłki nożnej Kuźnia II - Wiki Kisielów - stadion KS Kuźnia

KINO „ZDRÓJ”, ul. Sanatoryjna 7 (baseny), tel/fax 854-16-40

- 3.06 godz. 18.00 Wzgórze nadziei - romans hist. (151.) USA
- godz. 20.30 Pasja (151.) USA
- 4-10.06 godz. 18.15 Piętno - obyczajowy (151.) USA
- godz. 20.00 Monster - obyczaj.-sensacyjny (181.) USA

USTROŃSKA dziesięć lat temu

Sesja w dniu 26 maja skończyła się kadencja Rady Miejskiej Uzdrowiska Ustron, wybranej 27 maja 1990 r. – w pierwszych wolnych demokratycznych wyborach samorządowych. Na 24 wybranych wówczas radnych 17 z nas pełniło tę funkcję po raz pierwszy. Wszyscy jednak uczyliśmy się prawdziwej samorządności w warunkach dopiero co rozpoczętej przebudowy ustrojowej państwa. Samorządom zostało przekazane bezpośrednio zarządzanie wieloma dziedzinami życia społecznego, które przedtem odbywało się centralnie. Niestety, wraz z uzyskanymi uprawnieniami nie kierowano do gmin odpowiednich środków finansowych – pisali radni kadencji 1990-1994.

Z kroniki policyjnej: Nieznani sprawcy dokonali włamania do „ciucholandu” w pawilonach przy ul. 9 Listopada. Część skradzionych ubrań odnaleziono w Parku Lazarów.

Gościem na sesji Rady Miasta był wojewoda Marek Trombski. Może uda się ustalić specjalną takse za opalanie gazem dla uzdrowisk - informował radnych wojewoda. - Istnieją też projekty zorganizowania olimpiady zimowej w 2006 roku w województwie bielskim, a gdyby to doszło do skutku wioska olimpijska mieściłaby się w Wiśle i Ustroniu.

19 maja odbyły się uroczystości związane ze 100-leciem Ratusza. O godz. 17 zaproszeni goście [...] spotkali się pod budynkiem jubilat. Odsłonięto tablicę pamiątkową, zaprojektowaną przez Karola Kubalę. Następnie wszyscy przeszli do Muzeum, gdzie dyplomami „Za zasługi dla miasta Ustronia” uhonorowano Lidę Szkaradnik, Karola Kubalę, Oswalda Szczurka, Mariana Zyromskiego. Głos zabrał także architekt wojewódzki Karol Gruszczyk. Krótki referat poświęcił zagadnieniu czy ratusz jest zabytkiem. Budowany z pewnym zamierzeniem i według dawnych konwencji, przebudowany, stracił swój pierwotny wygląd. K. Gruszczyk również został uhonorowany przez władze miasta. Wręczono mu dyplom z podziękowaniami za współpracę oraz z życzeniami z okazji 50-tych urodzin. (mn)



ZA KARTKĘ W TWARZ

Kuźnia Ustroń - Tempo Puńców

W 84 minucie spotkania sędzia odgwizdał zakończenie meczu. Kilka chwil wcześniej po drugiej żółtej kartce, zawodnik Tempa **Ślawomir Jordan** obejrzał czerwony kartonik i tak się tym zdenerwował, że podszedł do sędziego **Krzysztofa Caputy** i uderzył go w twarz. Sędzia odgwizdał w związku z tym koniec zawodów sportowych, natomiast nie wiadomo dlaczego zawodnik Jordan ściągnął koszulkę i paradował obnażony do pasa. Może jednak wiadomo, bo wzbudziło to entuzjazm fanów Tempa, którzy, jak to przy sobocie, również chcieliby kogoś pobić. W Ustroń jednakże byli w mniejszości, poza tym we wszystko wmieszali się strażacy pilnujący porządku i dość szybko zneutralizowali klub kibica z Puńcowa. W efekcie skończyło się na tłumaczeniach, że to właściwie jeden kibic, do tego pijany, więc nie wie co robi i zaraz zostanie przez kolegów odprowadzony w bezpieczne miejsce. Tak też się stało.

- Uwaga! Uwaga! Wczoraj tu taki jeden po łbie dostał - wołali kibice następnego dnia na meczu drugiej drużyny Kuźni z Rudnikiem, gdy sędzia sięgał po kartki.

Sam mecz Kuźni z Tempem był do momentu przerwania dość jednostronny. Kuźnia przeważała. Obie bramki zdobywa **Tomasz Kołder**, przy pierwszej bez trudu mijając obrońców Tempa, przy drugiej wykorzystując dokładne dośrodkowanie. Mecz najprawdopodobniej zakończy się walkowerem 3:0 dla Kuźni.

Kuźnia grała w składzie: P. Macura, M. Jaromin, T. Słonina, D. Cichosz, R. Zebrowski, T. Kołder, D. Madzia (od 46 min. J. Juroszek), M. Marianek, D. Szpak, W. Kubaczka (od 46 min. P. Piekar), G. Wiselka (od 81 min. R. Podzorski).

Po meczu powiedzieli:

Trener Kuźni **Grzegorz Wiselka**: - Od początku szło nam jak po grudzie. Strasznie ciężko nam zdobyć bramkę i stał duży stres w drużynie. Gdy już bramkę zdobędziemy, a wcześniej nic nie stracimy, to mecz układa się po naszej myśli. Pod koniec spotkania miał miejsce przykry incydent, który nie powinien się zdarzyć. To przykre i ten chłopak powinien nad sobą popracować, bo takie rzeczy nie mogą się zdarzać na imprezach sportowych.

Trener Tempa **Piotr Krupa**: - Mecz zakończył się w sposób



Grano dość ostro.

Fot. W. Suchta

naganny. Podobne zachowania nie mogą mieć miejsca i nic nie tłumaczy postępowania naszego zawodnika. W ciągu całego meczu sędzia nie za bardzo

zwracał uwagę, że był on faulowany. Naszemu zawodnikowi puściły nerwy, ale nic go nie rozgrzesza. Co do meczu to Kuźnia zaskoczyła nas szybko, dobrą grą. W pierwszej połowie cudem uniknęliśmy bramki. Nasz najlepszy snajper był mało widoczny i zasłużenie przegrywaliśmy dwoma bramkami. Raczej już nie mamy szans na utrzymanie się w lidze okręgowej, ale będziemy grać do końca. Dziś zagrał słabiej, ale też na tyle pozwoliła nam Kuźnia. (ws)

1. Skoczów	60	71-28
2. Czaniec	53	53-28
3. Kaczyce	44	38-26
4. Wilamowice	44	36-31
5. Porąbka	42	33-32
6. Bestwina	41	43-34
7. Chybie	39	45-44
8. Zabrzeg	37	41-42
9. Gilowice	37	40-41
10. Kuźnia	36	40-41
11. Kobiernice	36	32-40
12. Zabnica	33	34-44
13. Hecznarowice	31	35-53
14. Miłówka	29	29-49
15. Kozy	26	24-48
16. Puńców	24	48-61



DO 80 MINUTY

Nierodzim - Ochaby 96 2:1 (1:0)

W tym spotkaniu zdecydowaną przewagę miał Nierodzim. Przez większą część spotkania bezdyskusyjnie nasza drużyna panowała na boisku. W 20 min. obrońcy Ochaby faulują w polu karnym **Rafała Szonowskiego** i sędzia dyktuje rzut karny. Jednak pewnie wykorzystuje **Szymon Holeksa**. Po przerwie nadal przeważa Nierodzim i w 48 min. drugą bramkę strzela R. Szonowski po dośrodkowaniu z rzutu rożnego. Niestety końców-



Tej sytuacji R. Szonowski nie wykorzystał.

Fot. W. Suchta

ka to atak Ochab, które w 80 min. strzelają gola i starają się zremisować, a Nierodzim się broni, szczęśliwie skutecznie.

Nierodzim grał w składzie: A. Kajfosz, A. Madusiak, M. Usta-szewski, S. Holeksa, J. Kisza (od 75 min. K. Konderla), M. Cieślak, R. Dudela, J. Legierski (od 60 min. W. Duda, od 88 min. P. Balcar), M. Borus, R. Szonowski, R. Haratyk (od 55 min. R. Duda).

Po meczu powiedzieli:

Trener Ochab **Dariusz Owczarczyk**: - Wygrała drużyna lepsza. Bramki straciliśmy po ewidentnych błędach naszych obrońców. Po strzeleniu bramki uwierzyliśmy w możliwość remisu. Do tego momentu raczej dominowało zwątpienie. Mecz był czystą satysfakcją sportową, gdyż ani Nierodzim, ani Ochaby nie bronią się przed spadkiem, nie mają też szans na awans. Można wykorzystywać spotkania pod względem szkoleniowym.

Trener Nierodzima **Jan Strzdała**: - Do 80 minut jestem

zadowolony z przebiegu spotkania. Grałiśmy dobrze, a przede wszystkim mądrze. Potem zbyt pewność, niepotrzebny błąd w obronie i niepotrzebnie tracimy bramkę. Na dziesięć minut przed końcem robi się nerwowo. Przede wszystkim ważne jest to, że jednak wygraliśmy po tej porażce w Zabłociu. Gramy o drugie miejsce i chcemy walczyć do końca. Moim zdaniem wygraliśmy zasłużenie. Chciałbym podziękować kibicom, że nadal w nas wierzą i przyszedli na mecz. (ws)

1. Zebrzydowice	53	59-22
2. Nierodzim	48	44-18
3. Istebna	42	56-42
4. Ochaby	40	38-25
5. Kończyce M.	36	38-23
6. Skoczów II	32	44-42
7. Simoradz	31	44-38
8. Brenna	27	35-40
9. Zabłocie	23	30-37
10. Pogórze	21	37-48
11. Wisła	21	28-39
12. Pogwizdów	21	37-53
13. Strumień	20	25-54
14. Górki W.	20	20-47



Tłoczno w środku pola.

Fot. W. Suchta

klasa E DOLICZONY CZAS

Kuźnia II Ustron - LKS Rudnik 3:2 (1:2)

Do przerwy Rudnik prowadzi i to goście są stroną dominującą. Sytuacja zmienia się po przerwie. Kuźnia przeważa, ale nie potrafi tego wykorzystać. **Damian Madzia** nie strzela do pustej bramki z trzech metrów, potem jednak się rehabilituje zdobywając bramkę głową w 78 min. Już w doliczonym czasie Kuźnia ma nadal dogodną sytuację, nie potrafi ich jednak wykończyć. Dosłownie w ostatnich sekundach spotkania zamieszanie podbramkowe wykorzystuje **Krzysztof Wawrzyszczak** strzelając zwycięskiego gola.

Kuźnia grała w składzie: G. Piorowicz, Ł. Dziadek (od 46 min. D. Madzia), J. Szalbot, R. Wawrzacz, P. Wardyński, S.

Rudzi, K. Legierski, A. Szatanik, D. Pawłowski (od 46 min. K. Wawrzyszczak), A. Deda, P. Husar (od 74 min. G. Matyszczak). Zespół trenuje Tadeusz Cholewa. (ws)

1. Kończyce M.	54	64-23
2. Drogomyśl	48	55-28
3. Zamarski	47	52-33
4. Baków	46	67-33
5. Dębowiec	45	55-36
6. Pielgrzymowice	43	61-41
7. Hażlach	38	65-51
8. Goleiszów	38	62-56
9. Cieszyn	29	37-49
10. Rudnik	27	58-68
11. Pierściec	27	36-52
12. Kuźnia II	24	44-55
13. Pruchna	24	26-46
14. Wiślica	22	42-63
15. Kisielów	2	16-103

POZIOMO: 1) z dużym ekranem, 4) katorga, 6) czerwony na łące, 8) znak zodiaku, 9) materac judoki, 10) wykwinna wódka, 11) przyleciały z ciepłych krajów, 12) niesamowite postacie, 13) owoc południowy, 14) imię męskie, 15) dawniej lokal rozrywkowy, 16) odwadnia, 17) imię żeńskie, 18) piwo Anglika, 19) lipcowa solenizantka, 20) miejska oaza.

PIONOWO: 1) indyjski podręcznik miłości, 2) łączenie nitami, 3) prywatka, przyjęcie, 4) bał w maskach, 5) pierwiastek chemiczny, 6) góra garnituru, 7) do trąbienia w „maluchu”, 11) woda do analizy, 13) miasto na wyspie Honsiu, 14) raj.

Rozwiązanie krzyżówki powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na odpowiedzi oczekujemy do 11 czerwca br.

Rozwiązanie krzyżówki z nr 19

ZAKWITA BEZ

Nagrodę 30 zł otrzymuje **MAŁGORZATA RUCKA, Ustron,** ul. Fabryczna 8. Zapraszamy do redakcji.

Hej ludeczkowie

Maj był mokry i zimny, tóż nie dziwota, że zech sie przeziębila i ni mogom sie z choróbska wykaraskać. Fórt nanikóm do przichodni po lyki, a toto zech tam to mało co głowy nie przypadła, bo tak zech sie łogłóndata za chłopym co miał bóty z takimi długimi nosami, nó wycie taki jako to baby już łód łóńskiego roku noszóm. Ni móglach sie tymu nadziwić, że ta moda tako dziwoko i że w takich pieróńskich kosmokach ludzie paradujóm.

Jo sie Wóm prziznóm, że jak byłach młodo, a móm doś wielkóm szłape - nómero 39, to straszuncie mie było gańba, że sie wszyscy zy mnie bydóm śmióc. Kiedysi sie prawilo: „Mosz szłape jak podolski złodziej”. Tóż nosilach jyno czorne bótki, bo w nich noga wyglóndata miynszo. Nó cudowalach moc, bo mi sie zdało, że to wielki feler. To prawda, nie robilach aż takich cyrków jak w Chinach czy Japoni, kaj łód dziecka nogi wionzali coby nie rosły, to zaś tak ni. A zresztóm na stare roki już mi lo to nie idzie.

Aż tu dożyłach sie takich czasów, że ludzie noszóm długucne bóty jakby mieli nómero 45 abo aji 50 i paradujóm zadowolóni, bo sóm straszuncie modni. Łoto wlażlach do tego przeniesionego łobuwniczego kole banku, a tam co drugo paniczka przimierzala taki ciżymki. Isto bydóm miaty powodzyni jak se w takich kłapoczach poszpacyrujóm.

Nó, jak sie to kómu strasznie podoba, tóż niech kupuje, ale rozwożcie se jaki to je niepraktyczne. Dyc taki długucny bótek ani bardzo na schódek sie nie zmieści, a jakby tak do autobusu wylżyli wszyscy w takich bótkach, to przeca łó połówke miyni by sie tam ludzi pomieściło. Downo już sie mówi, że świat na głowie postawiony, a choćby i tak nie było, to w takich bótkach przeca daleko nie zóńdymy.

Jewka

Konkurs na logo miasta z okazji 700-lecia Ustronia nie został rozstrzygnięty. Powołana przez Burmistrza Komisja

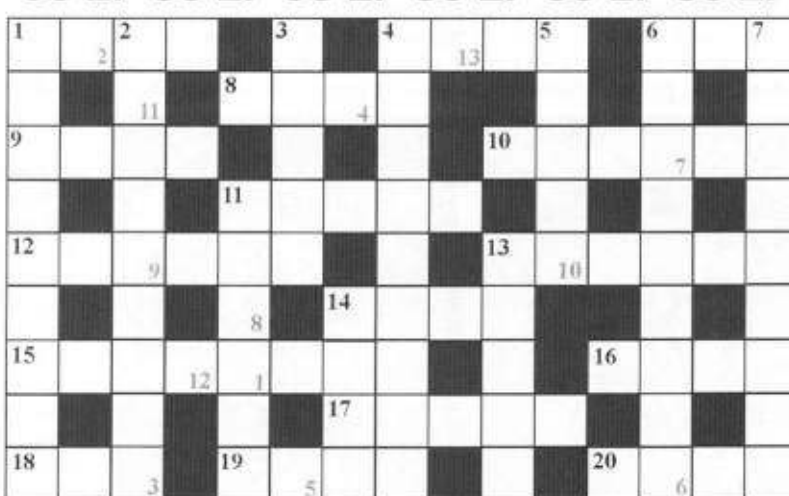
KONKURS

Konkursowa zakwalifikowała 7 prac do oceny. Komisja postanowiła zakwalifikować dwie prace do korekty. Rozstrzygnięcie konkursu zostanie opublikowane na łamach gazety w późniejszym terminie. (ws)

NA RÓWNICĘ

W niedzielę 6 czerwca odbędzie się jubileuszowy X Marszobieć na Równicę. Start wyznaczono na Zawodziu obok DW Adria. Zawodnicy pobiegą czerwonym szlakiem na szczyt Równicy. Start przewidziano na godz. 10.00. Zgłoszenia przyjmowane są na starcie od godz. 9.00. Zakończenie biegu odbędzie się w Zbójnickiej Chacie na Równicy. Organizatorem jest Urząd Miasta.

KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA



GAZETA
USTROŃSKA

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny: **Wojciech Suchta**. Rada Programowa: **Katarzyna Brandys, Tomasz Dyrda, Józef Waszek**. Adres redakcji: **43-450 Ustron, Rynek 4 (budynek byłej filii liceum), na półpiętrze**. Tel. **854-34-67**. Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: **Gazeta Ustronńska**; Druk: **Drukarnia „Madar”** - Skoczów, ul. Cieszyńska 9, tel.: 853-22-55. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 28.05.2004 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 4.06.2004 r.